

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazyety Lwowskiej.

Praga, 25. sierpnia. Do dnia 15. września nastąpić ma zupełna ewakuacya Czech przez wojska pruskie. Budowa drogi żelaznej z Wildensehwert przez Szwardowice do Kłodzka (Glatz) odłożona została do późniejszych układów.

Mnichów, 22. sierpnia. Rozporządzenie królewskie zwołuje izby na dzień 26. sierpnia. Dziś przed południem pokój zawarty został. Warunki mają być korzystniejsze niż się spodziewano. Rozejm przedłużony został aż do ratyfikacyi traktatu pokoju.

Petersburg, 21. sierpnia. „Ruski Inwalid“ donosi: Wszyscy powstańcy polscy w wschodniej Syberyi zostali pojmani; 35 z nich zabito. Powstanie nie znalazło poparcia w innych miejscach przez wygnańców zamieszkałych. Wiadomość o ranieniu lub zelzeniu rosyjskich oficerów jest mylna. Rosyane stracili 6 ludzi.

Cześć urzędowa.

Ze względu na szerzenie się tyfusu i cholery w Kołomyi i Śniatynie widzi się rząd spowodowanym, odłożyć otwarcie nadchodzącego roku szkolnego w gimnazjum kołomyjskiem, w śniatyńskiej szkole realnej i w znajdujących się w obu tych miastach szkołach głównych na dzień 1. października 1866.

Co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 21. sierpnia 1866.

Gmina *Bratkowce* z Słobudką w obwodzie Stryjskim, celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy dom szkolny wraz z pomieszkaniem nauczyciela pod L. 61-6 utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawić sprzęty szkolne, mieć staranie o utrzymanie w szkole ochędóstwa, dostarczać opału dla szkoły i nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi płacić 100 złr. w. a. na rok.

Gmina izraelska w *Dobrotworze* dla polepszenia dotacyi nauczyciela tamtejszej szkoły trywialnej zobowiązała się dopłacać rocznie 50 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu troskliwość o podniesienie oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 12. sierpnia 1866.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 23. sierpnia.

Według „Kreuz-Zeitung“ Wirtemberg obowiązać się miał do wypłacenia 8 milionów reńskich, z których 400.000 talarów liczyć się mają jako wynagrodzenie za zajęcie Księstwa Hohenzollern. Podobną sumę ma zapłacić i Wielkie Księstwo Badeńskie. Co zaś Bawaryi dotyczy, zdaje się, iż stan negocyacyi pokojowych w ostatnim czasie cokolwiek się polepszył. Urzędowa „Baierische Ztg.“ pisze pod tym względem co następuje:

„Według najnowszych doniesień królewskiego pełnomocnika w Berlinie negocyacye o pokój pomyślniej postępują i z pewnością pokój między Bawaryą a Prusami za kilka dni zawarty będzie. Z powodu czasu na ratyfikacye potrzebnego rozejm kończący się w dniu 22. sierpnia, będzie przedłużony. Jego królewska Mość osobiście się przyczynił do poparcia negocyacyi pokojowych i do otrzymania korzystniejszych warunków pokoju, biorąc najżywszy udział w negocyacyach.“

Najważniejsza różnica między prawem wyborczem do sejmów państwa niemieckiego z roku 1849 a projektem do prawa sejmowi pruskiemu złożonego, według dzienników pruskich, zachodzi w tem, iż w Prusiech tylko Prusak do północnego niemieckiego parlamentu wybrany być może, kiedy według dawniejszego prawa wyborczego „każdy Niemiec“ wybrany być mógł. Według tego w Saxonii też tylko Sas, w Meklemburgu tylko Meklemburezyk i t. p. wybranymi będą mogli.

Do „Gazzetta di Venezia“ piszą z Rzymu pod dn. 18. b. m. że wiadomość o odstąpieniu Wenecyi przyjęta tam z wielkim smutkiem, gdyż obawiają się, iż to przyczyni się do upadku świeckiej władzy Papieża. Przedewszystkiem zachodzi teraz pytanie, czy wojska francuzkie opuszczają Rzym dnia 15. września? Korespondent

sądzi, że może odpowiedzieć potwierdzająco na to pytanie, gdyż poseł francuzki oświadcza ciągle, że rząd jego chce i musi dotrzymać wiernie co przyrzekł; dodaje on także, że generał hr. Montebello nie powróci już dla objęcia komendy dywizyi. Na pytanie, czy wojska papieskie po odejściu Francuzów zdołają utrzymać porządek, trudno odpowiedzieć. Nie trzeba robić tajemnicy z tego, iż rząd włoski ma w Rzymie wielką sympatyę, że partya rewolucyjna liczy w Rzymie wielu stronników, i że osoby przywiązane do stolicy apostolskiej są odważne w słowach ale nie w czynach, a po części nawet zupełnie bezwładne. Stronnictwo papieskie trzyma się poniekąd chrześcijańskiego fatalizmu. Wielu mówi: niech działa Opatrzność; Bóg tak chce, szanujemy jego zrządzenia, On chce nas ukarać.

Wiadomości, które otrzymał „Monde“ z Meksyku z 10. lipca, nie bardzo są pomyślne dla sprawy Cesarstwa. Marszałek Bazaine wyruszył nareszcie, ale niestety może już za późno. Stany zjednoczone nie troszczą się wcale uzbrojeniami, które odbywają się w ich portach. Z owych 4000 ludzi, którzy pod dowództwem Escabeda zabrali wiadomy transport towarów, było dwie trzecie części Amerykanów i rozpuszczonych z wojska unii Murzynów. Cesarские wojska meksykańskie nie dotrzymały placu, tylko 300 Austryaków walczyło wtedy do ostatniego. Wartość zdobytego transportu wynosiła przeszło 10 milionów. Podług korespondencyi w „Monde“ jest wielce zagrożony Mazatlan, a nawet i Tampico pomimo swojej częściowo francuzkiej załogi i dwóch francuzkich statków kanońskich.

II.

Lwów, 22. sierpnia. Z dołączonego do sprawozdania wyciągu rachunków widzimy, iż wartość w towarzystwie w dziale ogniowym zabezpieczona dochodzi do cyfry blisko 49 milionów złr., zaliczki zaś w roku 186⁵/₆ zebrane wynoszą blisko pół miliona. Cyfry to już dość znaczne, lubo ubożuchne w porównaniu z ogromem czynności wielu towarzystw asekuracyjnych niemieckich, takiego na przykład magdeburgskiego towarzystwa asekuracyjnego, którego suma ubezpieczeń, według sprawozdania w dziennikach niemieckich ogłoszonego przenosi cyfrę 827 milionów talarów, a wpływy pięciomiesięczne od stycznia do końca maja 1866 roku przeszło 900.000 talarów, rocznie zatem przeszło 2 miliony talarów. Nie dziw, że przy takim ogromie czynności premie mogą być niskie, bo koszta zarządu stosunkowo bardzo są małe, rozkładając się na wielką cyfrę ubezpieczeń i wpływów. Chociaż ubogi kraj nasz nie można porównywać z zamożnymi i bogatymi Niemcami, chociaż u nas cyfra ubezpieczeń nigdy do takiego ogromu nie dojdzie, a zaliczki u nas nigdy nie będą tak niskie, jak premie w Niemczech, to jednak można mieć nadzieję, że czynności towarzystwa naszego znacznie się jeszcze rozwiną, że z czasem większa niż dotąd część zaliczek zwracać będzie mogło, jeżeli większa część właścicieli ziemskich i miejskich w prawdziwym poznanu własnego interesu do towarzystwa przystąpi. W takim bowiem razie towarzystwo rozwinięciem swoją na daleko większy rozmiar i zaliczki ostatecznie daleko się zmniejszą, jak to widzimy w Królestwie Polskiem, gdzie składki do towarzystwa wzajemnego ubezpieczenia daleko są mniejsze niż zaliczki u nas, bo tam, w Królestwie Polskiem, kraj cały częścią pod wpływem pośredniego przymusu do towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń przystąpił. U nas zdaje się, iż przymus zabezpieczenia się od ognia, a zatem przystąpienia do towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, na włościan w własnym ich interesie rozciągnięty byćby mógł. Ilez to bowiem rodzin włościańskich niszczy w każdym roku w skutek pożarów, u nas częściej niż w innych krajach z nieostrożności, a często bardzo i ze złości przez podpalanie powstających. Włościanin nasz zanadto jeszcze niestety ciemny i nieprzezorny, żeby od nieszczęścia małą zaliczką zabezpieczyć się chciał. Jakoż bardzo mało włościan pomyśleli dotąd o dobrowolnem asekurowaniu swego majątku, tu trzeba by koniecznie przymusu prawnego w interesie samychże włościan, których pod wieloma jeszcze względami jako nieletnich uważać można. Potrzebę przymusowego ubezpieczenia budynków włościańskich, rozsądniejsi i światlejsi włościanie sami uznają. Na ostatnim sejmie galicyjskim złożony został odpowiedni wniosek do łaski marszałkowskiej przez Jana Kobylarza, posła gmin wiejskich. Wniosek ten podpisało kilku posłów włościańskich. Dla mnogości spraw innych wniosek ten na ostatniej kadencyi sejmowej nie był dyskutowany, można jednak mieć nadzieję, że sejm na najbliższem zebraniu przedmiot ten weźmie pod rozwagę i uchwali prawo, mogące usunąć kłeski, które włościanie w każdym roku przez pożary doznają.

Wracając po tej dysgressyi do wyciągu z rachunków, pozwolimy sobie zrobić uwagę, iż takowy, zdaniem naszym, nie dość jest dokładny a raczej zanadto ryczałtowy, nie dający dostatecznego obrazu o czynnościach towarzystwa. W obliczeniu przychodu i roz-

chodu funduszu asekuracyjnego podana jest tylko ogólna cyfra w ubezpieczeniu zostająca, również jak i ogólna suma, jaką z zaliczek zebrano. Czynność zaś towarzystwa w ubezpieczeniu od ognia dzieli się na dwie odrębne zupełne gałęzie, na ubezpieczenie nieruchomości wiejskich i miejskich i na ubezpieczenie ruchomości. Zdaje nam się, iż w wyciągu z rachunków wypadło rozsegregować te dwie główne gałęzie operacyjne, uwzględniając nawet przy nieruchomościach cyfry w przychodzie i rozchodzie na nieruchomości wiejskie i miejskie, na każde z osobna przypadające. Dałoby to dokładniejszy obraz o czynnościach towarzystwa, i doprowadziłoby może do wniosków, któreby się z cyfr wysnuć dały, cyfry bowiem zawsze najważniejszym argumentem być nie przestaną.

Sprawozdanie mówi w ogóle o licznym zaległościach na członkach towarzystwa za zaliczki wnieść się mające. Zdaniem naszym wypadło dodać, ile zaległości te w chwili zamknięcia rachunków istotnie wynosiły i w jakich terminach pokryte być miały.

Wykazując majątek funduszu rezerwowego wypadło, tak nam się zdaje, wymienić po szczególe papiery publiczne i inne wartości, w jakich fundusz ten jest lokowany. Tam bowiem, gdzie idzie o majątek, cyfra ogólna nie wystarczy. Stowarzyszeni i cała publiczność mają prawo żądania podań szczegółowych, te bowiem w rzeczach pieniężnych zawsze będą na swoim miejscu.

Na tem kończymy uwagi nasze nad sprawozdaniem towarzystwa wzajemnych od ognia i gradu ubezpieczeń, zamykając je wyrażeniem nadziei, iż towarzystwo, które najcięższe lata przetrwać zdołało, przy światłej swej dyrekcyi i nadal prosperować będzie, a z czasem dojdzie do rozwoju i znaczenia, w interesie kraju nader pożądanego.

Monarchia austriacka.

Lwów, 22. sierpnia. Radosny dzień urodzin Jego c. k. Apostolskiej Mości obchodzono d. 18. b. m. ze zwykłą uroczystością na wszystkich miastach obwodowych i miasteczkach powiatowych galicyjskich. W Stryju od świtu bito z moździerzy przy odgłosie muzyki wojskowej, a następnie odprawionem zostało uroczyste nabożeństwo w kościołach parafialnych tak łacińskim jak i gr. katolickim, z udziałem c. k. wojska, urzędników i ludności. Podobne nabożeństwo odprawiono w Budzanowie jakoteż we wszystkich kościołach i cerkwiach tudzież bożnicach powiatu Budzanowskiego. W Kopyczyńcach po solennem nabożeństwie w kościele, cerkwi i bożnicy, obdzielano c. k. inwalidów zwykłym dodatkiem z fundacyi hr. Józefa Baworowskiego c. k. szambelana. W Grzymałowie iluminowano całe miasto, bito z moździerzy tak dn. 17. wieczorem jako i d. 18. z rana, następnie odprawionem zostało solenne nabożeństwo, popołudniu urządzono zabawę ludową, przy czem rozdawano wsparcie ubogim i nadto zebrano w drodze składki kilkadziesiąt zlr. na rzecz c. k. wojowników rannych w ostatniej wojnie.

Wykaz darów na rzecz c. k. rannych wojowników.

Urzednicy c. k. sądu krajowego w Krakowie 10½ zlr. 20 c. w. a. a mianowicie: Dr. Wiktor Kopff, c. k. prezydent sądu krajowego 30 zlr. i deklarował się nadto przyjąć do domu swego na opiekę i utrzymanie jednego żołnierza lżej rannego lub rekonwalescenta, Dr. Fryderyk Dargun, c. k. radca sądu wyższego 5 zlr., c. k. radcy sądu krajowego: Wacław Rżizek 1 zlr., Dr. Karol Smietanski 3 zlr., Dr. Alojzy Ligotzky 3 zlr., Adolf Artzt 2 zlr., Antoni Schnitzel 2 zlr., Herman br. Sedlnitzky 6 zlr., Franciszek Janatsch 3 zlr., Juliusz Chitry 2 zlr., c. k. radcy sądu obwodowego: Laad Józef 5 zlr., Etmayer Karol 2 zlr., Dr. Józef Sacher 2 zlr., Ciechanowski Hieronim 2 zlr., Jaworski Stefan, c. k. sekretarz rady sądu wyższego 1 zlr., Nowak Michał, c. k. sekretarz rady 1 zlr., Fedorowicz Kazimierz, c. k. sekretarz rady 2 zlr., c. k. adjuncki sądowi: Korytowski Ludwik 1 zlr., Szpor Stanisław 1 zlr., Lewicki Wiktor 1 zlr., Konecki Józef 1 zlr., Linerth Adolf 2 zlr., c. k. auskultanci: Dubowski Franciszek 1 zlr., Kopff Władysław 1 zlr. 10 c., Jopek Józef 1 zlr. 5 c., Marynowski Jan 1 zlr., Temniczka Edmund 1 zlr., Ujhelyj Ferdynand 1 zlr., Bosowski Henryk 1 zlr., Siegler Maurycy 1 zlr., Dr. Roman Jakubowski 1 zlr., Bronisław Wolff 1 zlr., Józef Henoch, dyrektor urzędów pomocniczych 2 zlr., Leopold Haigenwadder, dyrektor archiwum aktów grodzkich 1 zlr., Teodor Błoński, dyrektor hipoteki 1 zlr., oficyalowie: Liberat Udrycki 5 zlr., Ignacy Piekarski 1 zlr., Jan Soswiński 50 c., Wiktor Płonczyński 1 zlr., Konstanty Stojalowski 1 zlr., Karol Futorowski 1 zlr., Stefan Wiśniewski 1 zlr., Stanisław Mołęcki 50 c., Andrzej Pławecki 55 c., Antoni Czubryński, akcesista 50 c. C. k. urząd powiatowy w Czortkowie ze składki podczas jarmarku w Ułaszkoceach 114 zlr. 13 c. a mianowicie: Waleryan Podlewski 5 zlr., Marcelli Zachariasiewicz 5 zlr., Antoni Donigiewicz 5 zlr., Józef Ochocki 1 zlr., Eder 1 zlr., Samuel Klarfeld 1 zlr., Abraham Weich 10 c., S. Kleinfeld 20 c., Moses Gross 10 c., Chaim Israel Schöps 10 c., Holder et Koifman 20 c., Chaim Weiss 10 c., Herrman Abraham 50 c., Psachic Lempert 20 c., Isaac Koller 10 c., Leib Schafel 30 c., Osias Preminger 10 c., Dawid Brenholz 20 c., Izrael Einsch 10 c., Perce Hecht 10 c., Isaac Pohoryles 30 c., Meyer Meller 20 c., Daniel Maxymowicz 40 c., Josel Redlich 50 c., Isaac Birer 40 c., Jacob Steinbach 20 c., Konstanty Łobojko i Piotr Woźniakowski dyrektorowie teatru 44 zlr. 5 c., Adolf Herzig 3 zlr. 60 c., Izydor Rosin 3 zlr. 60 c., Steif 2 zlr., Sliwka 2 zlr., Hibel 1 zlr., Stiller 2 zlr., Kitryn 1 zlr., Boskovits 50 c., Baron 1 zlr., Tarnawski 1 zlr., Ender 1 zlr., W.

Podlewski zebranych od P. T. panów posiadaczy dóbr 3 zlr., Nuchim Plessner 10 c., Jacob Landesberg 3 c., Szoil Rohatnyer 5 c., Sainwel Peril 5 c., Chaim Osias Fiszer 30 c., Josef Samuel Koner 30 c., Samuel Draun 20 c., Hersz Leib Wechsler 10 c., Eisig Leib Lawner 10 c., Dawid Bleich 10 c., Moses Fiszbach 6 zlr. 50 c., Leizer Widium 50 c., Mozes Geller 20 c., Malka Buchbaim 50 c., P. Georg Sopuch 1 zlr., Reinhold i Buber 2 zlr., Ansel Schaffel 1 zlr., Josef Fiszbach 1 zlr., Jakob Szames 30 c., Samuel Censor 50 c., Moses Geller 30 c., Józef Teigscher 1 zlr., Nathan Sztrympfer 20 c., Rubin Szlemper 25 c., Mendel Birkenfeld 10 c., S. A. Buler 1 zlr., Moses Schöps 10 c., Szane Herman 20 c., Hersz Goldberg 50 c., Sprince Degen 30 c., Mendel Boral 1 zlr., Pohoryles i synowie 1 zlr., Jacob Hules 1 zlr., Abraham Robinsohn 50 c., Mozes Fränkel 50 c., M. Szwarcwald 1 zlr., Franz Irsa 2 zlr., N. N. 10 c.

C. k. urząd powiatowy w Lisku 182 zlr. 55 c., a mianowicie: C. k. naczelnik Obertyński 20 zlr., c. k. adjunkt samoistny Adelman 5 zlr. dla pułku piechoty Br. Martini, c. k. aktuaryusz Godek 1 zlr., c. k. kancelista Gronnicki 2 zlr., c. k. kancelista Szkoda 3 zlr., c. k. kontrolor Ant. Maxymowicz 1 zlr., c. k. poczmistrz Czastecki 3 zlr., c. k. komendant posterunku żandarmeryi Mattas 3 zlr., c. k. notaryusz Jankowski 1 zlr. dla pułku piechoty Br. Martini, dyurnista Rainer Larisch 2 zlr., dyurnista Alex. Maxymowicz 1 zlr., c. k. woźny Thaler 1 zlr., c. k. kasyer Prokopowicz 2 zlr., c. k. kancelista Sorger 2 zlr., c. k. kancelista Hamm 3 zlr., gr. kat. proboszcze: ks. Julian Lewicki z Seredniego 2 zlr., ks. Piotr Jarina z Turzańska 2 zlr., ks. Czernański z Prefuk 5 zlr., ks. Leszczyński z Komańczy 3 zlr., ks. Sakański z Tarnawy 1 zlr., ks. Elias Lewicki ze Szczawnego 1 zlr., ks. Biezecki z Radozyc 5 zlr., p. Kukurewiczowa, wdowa po konsyliarzu magistratualnym 5 zlr., Abgarowicz, doktor medycyny w Lisku 3 zlr., Habowski, właściciel realności w Lisku 1 zlr., Barański, aptekarz w Lisku 2 zlr., Faustyn Goerz w Lisku w srebrze 75 c. dla pułku Meklenburg-Schwerin, od niektórych wiejskich gospodarzy powiatu Liskiego 32 zlr. 50 c., od gminy izraelskiej 69 zlr. 30 c.

Od centralnego Komitetu pomocy dla rannych.

Wiedeń, 21. sierpnia. (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące) Najjaśn. Pan przybył wczoraj o godzinie wpół do 10tej z Schönbrunn do Wiednia i przyjmował Jego król. Mość fml. księcia heskiego, tudzież Ich Excel. Namiestnika Galicyi fml. Br. Paumgartena, generałów Baartlinga i Hartelgrubera, a następnie udzielał audyencye 44 osobom.

Najjaśn. Pani odjechała dnia 19go b. m. zrana z Schönbrunn do Budy.

Urodziny J. C. M. Następcy tronu Arcyksięcia Rudolfa obchodzono tu dziś uroczystem nabożeństwem w kaplicy c. k. burgu. W Reichenau, gdzie J. C. M. obchodzi swoje urodziny, miano na górach palić ognie, przed południem zaś odprawiono uroczyste nabożeństwo, na którym znajdowała się także wszystka młodzież szkolna.

Książę Ludwik Hohenlohe Langenburg, c. k. pułkownik, kawaler wielu orderów, umarł dnia 14go b. m. w skutek ran odniesionych pod Königgrätz w zamku Hradek w 44. roku życia.

W niedzielę dnia 26go b. m. o godzinie 9tej przed południem jako w dzień św. Stefana odbędzie się u O. O. Kapucynów na targowicy mącznej uroczyste nabożeństwo.

Wczoraj o godzinie 8mej wieczorem powieziono oddzielnym pociągiem towarowym kolei północnej na Pragę do Berlina sumę 20 milionów talarów w srebrze jako wynagrodzenie kosztów wojennych. Przesyłkę eskortowało 10 urzędników, 12 slug i 36 strzelców połowych. Pieniądze znajdują się w baryłkach po 2 wiadra. Przeliczeniem tej sumy zajmowało się 20 urzędników przez 6 dni.

Rozkaz dzienny do armii.

Jego Cesarska Wysokość feldmarszałek Arcyksiążę Albrecht wydał następujący rozkaz dzienny do armii:

Główna kwatera Wiedeń 17. sierpnia 1866 r.

Żołnierze! Zawarcie rozejmu od północy i od południa zakończyło na teraz, jak przewidzieć można, operacje wojenne.

W pierwszym peryodzie tej wojny mieliście sposobność tak w wielkich bitwach jak i w mniejszych potyczkach dać dowody waszego bohaterstwa, waszego poświęcenia się i zaparcia.

Na południowym teatrze wojny przemawia zwycięstwo, jakie sztandary nasze na morzu i na lądzie, przeciwko walecznemu i przeważającemu nas w sile nieprzyjacielowi, odniosły.

Lecz i na północy gdzie szczęście nam nie sprzyjało, świat cały uznaje męstwo z jakim walczyliście przeciwko sile znacznie przeważającej, przeciwko broni palnej naszą przeważającej, wśród stosunków najniekorzystniejszych, wytrwałość żołnierza na najcięższe próby wystawiających.

Spiesząc od północy i od południa ku obronie zagrożonej stolicy państwa, armia na brzegach Dunaju zebrana groźna swą postawą wstrzymała dalszy pochód nieprzyjaciela.

Gdy zaś nieprzyjaciel we Włoszech, korzystając z wymarszu armii południowej z świeżo zebranymi siłami zalał otwartą część Wenecyi i począł posuwać się przez granice prowincyj niemieckich, stanęła znów przeciwko niemu armia z bezprzykładnym poświęceniem z północy przerzucona, której pojawienie się, wraz z waleczną i wytrwałą obroną Tyrolu, spowodowało nieprzyjaciela do odwrotu i do żądania rozejmu.

Armia austriacka, zaczepiona z dwóch stron przez wojska państw silnych, na decydującym teatrze boju nie szczęściem dotknięta, wśród takich okoliczności uczyniła i dopięła co tylko było możliwe.

Wojna nałożyła na cesarstwo ciężkie ofiary, lecz krew tysięcy jego bohaterów nie na darmo płynęła. Krew ta nabyła dumie i tarczy Austrii: armii, jej świetne wspomnienia i ważne nauki, wdzięczny współudział ojczyzny, uznanie jej nieprzyjaciół, szacunek całego świata.

Zbogacona zrobionymi doświadczeniami armia z niezachwianą pewnością na przyszłość zapatrywać się może.

Oczekując głosu dostojnego naszego monarchy, pójdziemy z nim z radością pod hasłem, którem wojnę tę rozpoczęliśmy i skończyć ją chcemy.

Górą Austriya! Niech żyje Cesarz!

*Arcyksiążę Albrecht m. p.
feldmarszałek.*

Z Pragi dochodzą jeszcze następujące bliższe wiadomości o obchodzie dnia urodzin J.C. Mości: Za przybyciem z kościoła do Ratusza, burmistrz Belski wysłał do Wiednia telegram następującej treści:

Do Jego Ces. Król. Ap. Mości naszego najmiłościwszego Cesarza i Pana!

Burmistrz i reprezentacja król. głównego miasta Pragi, powracając z nabożeństwa odprawionego przez kardynała-arcybiskupa wśród patryotycznych i lojalnych okrzyków radości oddziału obywatelskiego, składają z głęboką czcią W. Ces. Mości wyrażenie pełnej zapalu niewzruszonej wierności i poświęcenia ludności Pragi, jako też najgorętszych życzeń pomyślności dla W. Ces. Mości, dla najjaśniejszego domu cesarskiego i dla ludu w połączonych pod berłem W. Ces. Mości.

Dr. Belsky m. p.

Wieczorem tegoż dnia nadeszła z Wiednia następująca odpowiedź:

Cesarz do Dr. Belskiego, burmistrza Meji stolicy Czech w Pradze.

Schönbrunn 18. sierpnia 1866.

„Za miłe Mi wyrażenie przywiązania teraz ponownie tak świetnie stwierdzonego, składam Panu jako też i reprezentacji tak wybornie przez Pana kierowanej i tak czynnie Go popierającej, jako też całej ludności Pragi Moje serdeczne podziękowanie.“

Niemcy.

Berlin. 17. sierpnia. (*Poselstwo królewskie do sejmu*) względem anexyi Hanoweru, Hessyi elektoralnej, Nassau i Frankfurtu jest w całości następujące:

My Wilhelm, z Bożej łaski Król Pruski i t. d. wiadomo czynimy i oznajmiamy: Rzeczy królestwa Hanowerskiego, Hessyi elektoralnej, księstwa Nassau i wolnego miasta Frankfurtu stanęły w otwartym boju z Prusami, a to przez udział swój w zachowaniu się nieprzyjacielskim w byłym związku niemieckim.

Odrzuciły one neutralność, jak niemniej zaoferowane sobie przez Prusy kilkakrotnie aż do ostatniej chwili przymierze, z przyrzeczeniem zachowania własnych posiadłości; miały czynny udział w wojnie Austrii z Prusami, a tem samem ściągnęły na siebie i swe kraje skutki wojny. Wyrok według postanowienia Boskiego zapadł przeciw nim. Polityczna konieczność zmusza nas, abyśmy nie przywrócili im więcej władzy rządzenia, z której wyci zostały zwyciężkiem wtargnięciem naszego wojska. Gdyby wspomniane kraje zachowały swoją samodzielność, już przez swe geograficzne położenie w razie nieprzyjacielskiego lub wątpliwego stanowiska swych rządów, stawałyby przeszkodą polityce pruskiej i militarnym jej działaniom, przeszkody przechodzące miarę potęgi ich i znaczenia.

Nie z chęci zaboru krajów, ale obowiązkiem naszym jest broń dziedzicznych państw naszych przed mogącym się powtórzyć niebezpieczeństwem; aby zaś szerszą i stałszą nadać podstawę narodowemu przekształceniu się Niemiec, zmusza nas konieczność połączyć na zawsze z naszą monarchią: królestwo Hanowerskie, elektorstwo Heskie, księstwo Nassau i wolne miasto Frankfurt. Dobrze nam wiadomo, że tylko część ludności tych krajów podziela z nami przekonanie o tej konieczności. Poważamy i szanujemy uczucie wierności i przywiązania, które łączą mieszkańców owych krajów z byłymi domami książęcimi i samodzielnymi urządzeniami politycznymi, ufamy jednakże, że żywy udział w rozwoju postępowym narodowej wspólności, w połączeniu z wyrozumiałym traktowaniem uprawnionych właściwości, ulży nie uniknione przejście do nowego większego społeczeństwa.

Wzywamy obie Izby poselskie, aby do zamierzonego połączenia udzieliły nam wymaganego według konstytucji zezwolenia, i w tym celu przedkładamy im tu dołączony projekt do prawa.

Dan w Berlinie 16. sierpnia 1866.

(podpisano) *Wilhelm*, (podp.) hr. *Bismark*, baron v. der *Heydt*, v. *Roon*, hr. *Itzenplitz*, v. *Mühler*, hr. *Lippe*, v. *Selchow*, hr. *Eulenburg*.

Poczem minister prezydent hr. Bismark odczytałszy Izbie upaważeniem królewskie do wniesienia wspomnianego projektu ustawy, następnie projekt ten odczytał:

„My Wilhelm i t. d. rozporządzamy za zezwoleniem obu Izb sejmowych monarchii, co następuje:

§. 1. Na mocy art. 55. konstytucji państwa pruskiego obejmujemy w naszym i następców naszych imieniu rządu królestwa Hanowerskiego, elektorstwa Heskiego, księstwa Nassauskiego i wolnego miasta Frankfurtu.

§. 2. Ostateczne urządzenie stosunków tych krajów do państwa pruskiego, nastąpi na mocy osobnego prawa na zasadzie art. 2go konstytucji państwa.

§. 3. Ministerstwu państwa poleca się wykonanie powyższej ustawy. Na dowód czego kładziemy najwyższy nasz podpis wraz z królewską pieczęcią.“

Gdy deputowani miejsca swe zasiedli, hr. Bismark złożywszy dokumenta, o których wyżej, następnie głos zabrał:

Panowie! Ponieważ N. Pan król nasz sam w niniejszej sprawie przemówił, nie przystoi mi w chwili obecnej bliżej rozwinąć własnego mojego zapatrywania się, ani też co bądź dodawać do słów królewskich. Pozwolę sobie tylko skierować na to waszą uwagę, że osnowa projektu do prawa, charakteryzująca tylko stan przejścia, za ostateczną uważaną być nie może. Rząd J. K. Mości uważa taki stan przejścia za stosowny, któryby przygotował zupełne wcielenie tych krajów do monarchii pruskiej w sposób uwzględniający, jaki wskazany jest w oświadczeniu królewskim. Mniemamy, że mieszkańcy tych krajów wkrótce zaprzyjaźnią się z tą myślą, jeśli postanowienie rządu królewskiego w taki sposób utwierdzone zostanie jak się to dzieje zwykło z podobną ustawą, a sejm z ufnością złoży zechce do rąk J. K. Mości zupełną władzę zaprowadzenia w owych krajach takich modyfikacji w dotychczasowych urządzeniach i konstytucji, aby przygotować do rozstrzygnięcia z prawem zgodnego, któreby ułatwiło zlanie się ich w jedno z państwem pruskiem. Co do księstw Szleswiku i Holsztynu, nie wypowiedziano w tym projekcie, ponieważ ich wcielenie zawisło w obecnej chwili od ratyfikacji traktowanego z Austrią pokoju, i dopiero wtedy będziemy mogli zrobić przedstawienie, jak tylko spokojnie zostanie ratyfikowanym. Odnosi się to również i do innych przedmiotów, których los obecnie zależy od toczących się układów pokojowych z resztą południowych państw niemieckich.

Po zabraniu głosu kilku członków w tym przedmiocie, Izba wyznaczyła do rozpoznania komisję z 21 członków złożoną.

KRONIKA.

(Zwłoki znalezione.) W Lipiu w powiecie Cieszanowskim dnia 14. b. znaleziono zwłoki nowonarodzonego dziecka płci żeńskiej.

(Buletyn cholerycznych w Warszawie), d. 18. i 19. sierpnia jest następujący: Pozostało z 17 chorych: mężczyzna 19, kobiet 9, razem 28; zachorowało m. 6, k. 5, razem 11; wyzdrowiało m. 2, k. 1, razem 3; umarło m. 2, k. 5 razem 7; pozostało na d. 20. sierpnia m. 21, k. 8, razem 29. — Od początku epidemii (to jest od 9. (21.) lipca) zachorowało m. 74, k. 39, razem 113; wyzdrowiało m. 28, k. 10, razem 38; umarło m. 25, k. 21, r. 46.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie miesiąca lipca 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:					
	Husiatyn	Probużna	Jazłowiec	Budzanów	Zaleszczyki	Mielnica
	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.
walutą austriacką						
Miec pszenicy	2 50	2 50	3 .	3 25	3 .	3 .
„ żyta	1 80	1 80	2 50	2 25	2 50	2 .
„ jęczmienia	1 50	1 50	2 .	2 .	2 .	2 .
„ owsa	1 .	1 .	1 .	1 20	1 40	1 15
„ bieżki	3 .	3 .	3 20	2 50	3 .	3 .
„ kukurudzy	4 .	4 .	4 .	3 .	3 50	4 .
„ ziemniaków	1 25	1 25	1 25	1 25	1 25	1 25
Celtnar siana	1 10	1 10	1 90	1 30	1 40	1 25
„ wełny	40 .	40 .	40 .	40 .	40 .	40 .
„ nasienia koniczu	40 .	40 .	40 .	40 .	40 .	40 .
Sag drzewa twardego	8 .	8 .	4 .	6 .	6 .	9 .
„ „ miękkiego	3 .	3 .	3 .	5 .	5 .	6 50
Punt mięsa wołowego	8 .	8 .	10 .	10 .	10 .	10 .
Mas krowity	40 .	40 .	40 .	58 .	36 .	65 .

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 21. sierpnia. „Wiener Abendpost“ pisze: Korespondent „Czasu“ z Rzymu donosi z tamtejszych kół dyplomatycznych, jakoby „nagły odjazd“ barona Hubnera przypisać potrzeba tej okoliczności, iż Ojciec święty kazał go do siebie wezwać i obsypywał go zarzutami z powodu postawy Austrii, a za powrotem do hotelu ambasady miał już p. Hubner zastać tam swoje pasz-

